

Dziś docenia nas tylko spółdzielnia. Nikt więcej

– Przyszło nam pracować w bardzo ciężkich czasach. Przy tak wygórowanych kosztach produkcji i niskich cenach płodów rolnych, z trudem wstaje się do pracy – stwierdził Bogusław Lisik, którego gospodarstwo odwiedziliśmy w połowie maja br. – Dziś praktycznie nikt (poza własną spółdzielnią) nie docenia pracy rolnika, a problemów związanych z prowadzeniem gospodarstwa jest tylko coraz więcej.

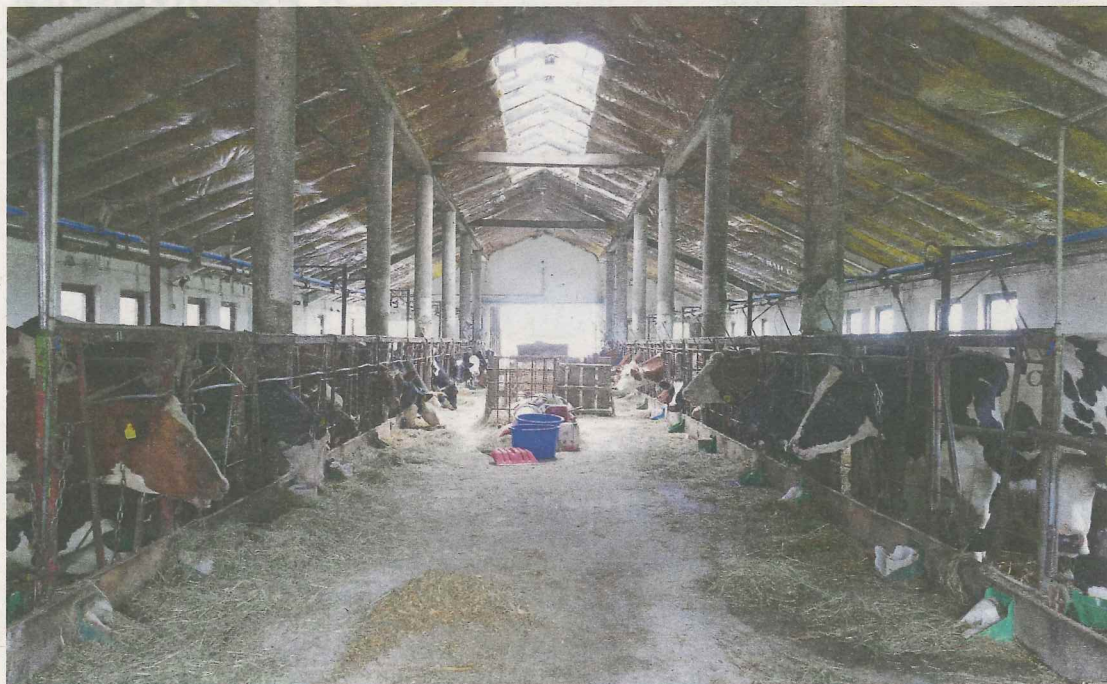
📍 podkarpackie

– Przez wiele lat prowadzenia produkcji mleka, z jej chwiejną przecież koniunkturą, nigdy nie pomyślałem, by ją zakończyć. Niestety, takie myśli coraz częściej chodzą mi po głowie. Ceny mleka spadają, a koszty jego produkcji ani drgną. I nie mam tu bynajmniej żalu do naszej spółdzielni, bo przecież nie jest samotną wyspą na mleczarskiej mapie, a jako członek jej rady nadzorczej doskonale znam realia, w jakich musimy funkcjonować. Ekonomia rządzi się jednak bezlitosnymi zasadami. Obecnie, nie ma nawet kierunku produkcji, który pomógłby przetrwać ten mleczny kryzys, bo pszenica kosztuje przecież zaledwie 740 zł za tonę – stwierdził Bogusław Lisik, którego rozgoryczenia trudno nie rozumieć, bowiem taką opinię podzielał niemal wszyscy – odwiedzani przez nas na terenie całego kraju – producenci mleka.

Przed 15 laty państwo Lisikowie w produkcję mleka mocno zainwestowali. Wybudowali wówczas, nową i dużą (jak na tego typu obiekt) oborę uwięziową z 65 stanowiskami dla krów mlecznych, dojonych dojarką przewodową na 6 aparatów.

– Tak liczne stado utrzymywać w uwięziówce wymaga dużego nakładu pracy. I chociażby z tego powodu członkowie pomyślały na przykład o dalszej modernizacji budynku, ale przy obecnej koniunkturze jest to po prostu niemożliwe – podkreślił gospodarz, przyznając, że jak w każdej firmie, tak i w mlecznym gospodarstwie, w dobie kryzysu obniża się koszty, gdzie tylko jest to możliwe.

– Zrezygnowałem z prowadzenia oceny użyteczności mlecznej, która przy 65 krowach mlecznych stanowiła niemały, comiesięczny wydatek. Znaczne oszczędności uzyskałem również poprzez samodzielne wy-



W tej – funkcjonującej od 15 lat – oborze, państwo Lisikowie utrzymują 65 krów mlecznych

konywanie zabiegów inseminacji – wymieniał pan Bogusław, który w tym zakresie współpracuje z Małopolskim Centrum Biotechniki w Krasnem, które zaopatrzuje gospodarstwo w nasienie buhajów rasy holsztyńsko-fryzyskiej oraz – tak popularnej na Podkarpaciu – simentalskiej. Jak podkreślił, współpracę tę bardzo sobie ceni, nie tylko z uwagi

na poziom genetyczny oferowanych rozplodników, ale również za profesjonalizm i wszechstronną opiekę, jaką otaczają każdego hodowcę.

A że prowadzenie rozrodu stada panu Bogusławowi bardzo dobrze wychodzi, najlepiej dowodzi liczne pogłowie jałówek, których w gospodarstwie jest ponad pół setki, co zapewnia mu samowy-

starzalność. Po okresie odchowu w budynkach, starsza jałowina utrzymywana jest na 3-hektarowym pastwisku, na którym wybudowano wiatę i do którego dowożona jest pasza, bowiem zwierzęta przebywają tutaj non stop. Tu są też zacielane, a przed samym wycieleniem przeprowadzane są do obory.

– To doskonały system odchowu młodziży – potwierdza pan Bogusław. – Zwierzęta bardzo dobrze przyrastają, są odporne, zdrowe, a niczym nie ograniczona możliwość ruchu zapewnia zdrowe racice. – Niestety, wraz z przejściem do obory zaczynają się kłopoty z nogami i racicami – przyznał gospodarz, który robi co tylko możliwe, by na stanowiskach zapewnić zwierzętom jak najlepsze warunki i tak np. wyłożył je wygodnymi matami, które dodatkowo ścielone są słomą.

Swego czasu państwo Lisikowie stosowali wypas stada, ale...

– No cóż, dożyliśmy takich czasów, że dziś na wsi wszystko wszystkim przeszkadza. Gdybym nawet chciał pastwiskować krowy, to ich przepęd i związane z tym zabrudzenia, które zostawiają, wymagałyby ciągłego sprzątanego drogi. Na własnej skórze przekonałem się, jakie można mieć kłopoty, kiedy od ręki nie sprzątnię się odchodów. Wielu kierowców nie zwraca też uwagi na przechodzące zwierzęta. Przykład? Przejeżdżający akurat Tir, nie czekając na przejście, wjechał w środek stada, uparczywie trąbiąc na zdeorientowane



WIZYTÓWKA GOSPODARSTWA

Bogusław Lisik, wspólnie z żoną Haliną, prowadzi w miejscowości Cieplice (gm. Adamówka) gospodarstwo o powierzchni 120 hektarów (z czego około połowa jest dzierzawiona). W tym roku na 30 ha gospodarze uprawiają kukurydzę, na 40 ha – pszenicę, 10 ha zajmują mieszanki zbożowe, a pozostałe grunty, to użytki zielone.

Państwo Lisikowie są dostawcami Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie, do której sprzedają około 30 tysięcy litrów mleka miesięcznie. Pan Bogusław pełni też w swojej spółdzielni funkcję członka rady nadzorczej.

PUBLIKACJA SPECJALNA

Czym różni się MCB od większości firm dystrybuujących nasienie buhajów? WSZYSTKIM!

Nasza działalność badawczo-rozwojowa prowadzona intensywnie na przestrzeni ostatnich kilku lat, doprowadziła do powstania nowego standardu oceny nasienia **CYTOFLOW_MCB**. Zapewniamy najwyższą jakość nasienia, ponieważ produkujemy we własnym laboratorium i od własnych buhajów. Przyjęty standard produkcji wymaga szczegółowej oceny **każdego!!** pozyskanego ejakulatu, nie tylko w rasach wiodących HO i RW, ale także od polskich i niemieckich simentali oraz ras zachowawczych, mięsnych-limousine.

Standard produkcji **CytoFLOW_MCB** gwarantuje Hodowcy:

- 20% wyższą skuteczność zabiegów inseminacji!
- Najwyższą żywotność plemników na rynku!
- **Eliminację ejakulatów** z obniżonym potencjałem zapładniającym
- Produkt powtarzalny dla wszystkich parametrów - niezależnie od buhaja i rasy każda słomka jest identyczna pod względem jakości biologicznej, ponieważ w czasie oceny analizuje się kilka tysięcy plemników zamiast kilkuset, co nadaje tej ocenie obiektywny i powtarzalny charakter.

Jesteś zainteresowany wysoką skutecznością unasiwienia w swoim stadzie? Szukasz buhajów o najwyższych wartościach hodowlanych na polskim rynku? Pytaj o szczegóły i ofertę nasienia **CytoFLOW_MCB** u naszych Doradców.



FOKUS NL878993871
PF 158, PODINDEKS
PRODUKCYJNY 144, % TŁUSZCZU 0,54



FIFA RED NL878993840
PF 153, indeks produkcyjny
(kg) 170,1, polecany na jałówki

MAŁOPOLSKIE CENTRUM BIOTECHNIKI Spółka z o.o.
M · C · B z siedzibą w Krasnem

Produkt dostępny wyłącznie w MCB

www.mcb.com.pl

+48 17 853-42-01 | krasne@mcb.com.pl



...po czym przechodzą do kojców grupowych, by ostatecznie dorosnąć na obszernym okólniku, gdzie przebywają do czasu zbliżającego się wycielenia

8 lat – przyznał Bogusław Lisik, który na koniec naszej wizyty dodał, iż są jednak w produkcji mleka kwestie, w których oszczędzanie nie jest możliwe.

– Jedną z nich jest żywienie. Nie dasz – nie wydoisz – skon-

kludował gospodarz, który pomimo wciąż wysokich cen, nie ograniczył zakupu i skarmiania pełnoporcjowej mieszanki dla krów, w którą gospodarstwo zaopatruje firma De Heus.

Beata Dąbrowska



Kilka dni po urodzeniu cieliczki pozostają jeszcze w oborze, w indywidualnych kojcach...

zwierzęta. Po takich przygodach ostatecznie zrezygnowaliśmy z pastwiskowania, płacąc tym samym za brak możliwości ruchu, problemami z kończynami i skróconym okresem użytkowania. Mało która sztuka dożywa u nas

TPR

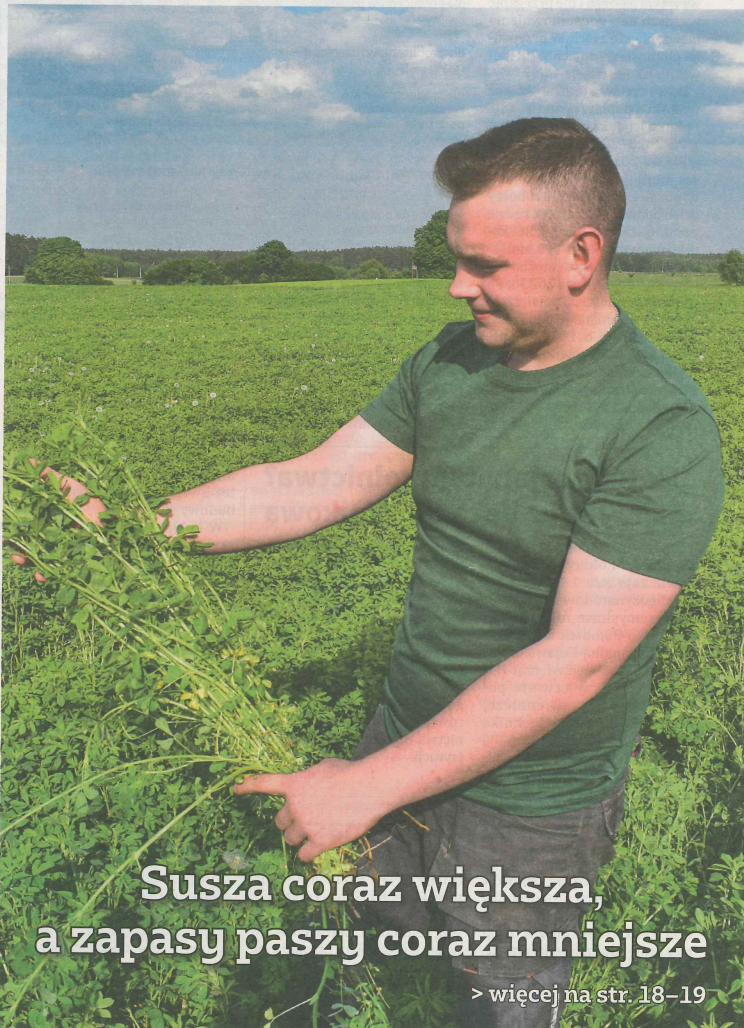
Tygodnik Poradnik ROLNICZY

Nr 27 (997) 2 lipca 2023 r. cena 7,20 zł (w tym 8% VAT)

- Ekonomia**
Zyskał dla małych
proszczenia
> więcej na str. 9-10
- Interwencja**
Wyrolowani plantatorzy
> więcej na str. 13
- Polskie mleko**
D krów nie można wziąć
topu
> więcej na str. 39-40
- Wieś i Rodzina**
> więcej na str. 51-61

CHCNAV SATIO ELECTRONICS
ZAAWANSOWANY SYSTEM AUTOMATYCZNEGO KIEROWANIA [NX510 SE]
dokładność do 2,5cm!
668 532 079
SATIOELECTRONICS@GMAIL.COM

Arabiaj nrg+
18 000zł/1 ha rocznie!
+ coroczna waloryzacja!
Wydzierżawimy Twój grunt i d farmy fotowoltaiczne.
+48 507 005 970
biuro@nrgplus.pl
www.nrgplus.pl



Susza coraz większa,
a zapasy paszy coraz mniejsze

> więcej na str. 18-19

